

## Bywaj mi bywaj

Antonina Krzysztoń

Bywaj mi bywaj kwiatku poranny  
Ciebie tuliłam nad ranem  
Białych firanek wiatr nie porusza  
pomiędzy nimi schowany  
Ciebie w błękitny flakonik wstawię  
całego na świat odsłonię  
Będziesz mi będziesz niebo wspominał  
Urwany dziś przed wschodem  
Nie pytaj miły gdzie ja chodziłam  
bo moje stopy nie wiedzą  
I moje oczy myślą, że śniły one  
Ci nic nie powiedzą  
Tam grało wszystkim Księżycem chmurą  
nie mogłam z Tobą pozostać  
Kwiatami krzewem polaną łąką  
w gałązkach i moich włosach  
Już prawie wszystkie płatki opadły  
cała podłoga zasłana  
Błękitnych piórek ja nie wyrzucę  
Zatańczę z nimi nad ranem  
Będę wirować, będę opadać  
w Księżycyca promień się wwiija  
Tańcząc i nucąc z Księżycyca znikną  
te co kłaniały się świtom